

W artykule MotoFocus dowiadujemy się o zapowiedzi nowego prawa, które umożliwi diagnostom sprawdzanie pojazdów pod kontem posiadania filtra cząstek stałych przez samochody, które powinny być w niego wyposażone.

Ma to na celu zatrzymanie modyfikacji w tych samochodach. Nasza firma zawsze ostrzegała o konsekwencjach usuwania filtrów cząstek stałych. Jest to bowiem nie tylko niezgodne z prawem, ale także nieopłacalne. Kupujący samochody coraz częściej zwracają uwagę czy samochód posiada sprawny dpf, a gdy się okazuje, że go nie ma odstępują od zakupu.

Zamiast wyciąć czy też usunąć dpf wystarczy go zregenerować.

Nasza firma która jako jedyna w Polsce ma potwierdzenie od ITS o skuteczności regeneracji oferuje usługę za 500 zł netto i daje gwarancje na swoją usługę. Można także do nas przyjechać. Obecnie do siedziby firmy w Krzywiniu przyjeżdżają pojazdy z całego kraju a także z Niemiec, Czech, Anglii i Litwy.